



Ministerstwo Infrastruktury
RPW/3709/2021 P
Data: 2021-01-26

Do: Minister Infrastruktury

PETYCJA

w sprawie braku zainteresowania władz Gminy Garbatka Letnisko, władz Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Radomiu, władz Wojewódzkich, bezpieczeństwem mieszkańców wsi Bąkowiec i wsi Bąkowiec Kolonia.

My niżej podpisani, zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o interwencję, pomoc, bowiem jesteśmy bardzo zdeterminowani. Nie chcemy blokować drogi wojewódzkiej przebiegającej przez naszą wieś, chociaż coraz więcej mieszkańców woła o takie działania.

Od wielu lat staramy się rozmawiać z władzami Gminy Garbatka Letnisko, z władzami Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Radomiu, a ostatnio z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego, w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej, wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 691 na odcinku w miejscowości Bąkowiec i drogi wojewódzkiej nr 738 na odcinku w miejscowości Bąkowiec-Kolonia w gminie Garbatka Letnisko, w powiecie kozienickim.

Pomimo wielu spotkań inicjowanych przez mieszkańców, wysyłanych interpelacji naszej radnej, petycji mieszkańców w tej sprawie, władze wojewódzkie nie podjęły żadnych działań w tym kierunku.

Odpowiedzi jakie otrzymujemy od w/w władz świadczą, że my mieszkańcy jesteśmy traktowani niepoważnie, zbywani jesteśmy powierzchownymi, niewiele wartymi argumentami, traktowani jesteśmy w sposób obraźliwy, jak osoby mało sprawne umysłowo.

Bąkowiec, to powiecie kozienickim jedna z większych wsi ponad 400 mieszkańców, a w gminie Garbatka Letnisko największa wieś i najbardziej dietna, najbardziej aktywna społecznie.

Na w/w drogach (dl. ok. 4 km) odbywa się bardzo intensywny ruch samochodów, zwłaszcza ciężarowych, także o dużym tonażu z drzewem do pobliskich tartaków oraz z materiałami do budowy dróg z pobliskich kopalni, czy materiałami betonowymi z zakładu prefabrykatów. Badania w kwestii natężenia ruchu prowadzone przez MZDW w żaden sposób nie odzwierciedlają stanu faktycznego.

Trasa ta jest mocno uczęszczana, codziennie jest wielkim zagrożeniem dla mieszkańców, dzieci zmierzających do szkoły, matek z dziećmi idących na plac zabaw przy do świetlicy wiejskiej, rowerzystów zmierzających do pracy, szkół, mieszkańców idących do miejscowego sklepu spożywczego, czy w niedzielę do kościoła.

Według naszej wiedzy na drodze tej w ostatnich kilku latach, zginęło ok. 7 osób potrąconych przez samochody, kilkadziesiąt osób zostało potrąconych - przeżyło.

Nasza miejscowość dynamicznie się rozwija, przybywa mieszkańców, młodych małżeństw, a ostatnio coraz więcej dzieci (ponad 80 dzieci i młodzieży) zmierzających do przystanków autobusowych (4 przystanki we wsi). Zmuszeni są do poruszania się po bardzo wąskim, ok. 40-50

cm poboczu wzdłuż asfaltowej drogi. Od czasu, gdy wykopano przed kilku laty głębokie rowy, jest to najbardziej niebezpieczna droga w gminie.

Każdy dzień, to lęk o bezpieczeństwo naszych dzieci, mieszkańców przerażonych każdą mijającą ich, rozpędzoną ciężarówką. Piesi, rowerzyści „spychani” są do rowu przez mijające się pojazdy niemieszczące się na pasie drogowym (jest to droga nienormatywna).

W tej sytuacji władze gminy twierdzą, że to nie jest ich zadanie, ponieważ jest to droga wojewódzka. Chociaż jednocześnie inwestują w projekty chodników, wzdłuż tej samej drogi nr 691 tylko w Garbatce Letnisko.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Radomiu min. uważa, że ma ważniejsze zadania i na taki cel nie ma aktualnie środków. Ponadto uważają, że nie ma dość miejsca żeby utworzyć taką ścieżkę, bo pobocze jest zbyt wąskie.

Natomiast to pobocze ma szerokość minimum 3 m. I tu pytamy, jak to jest możliwe, że:

- w miejscowości Garbatka Letnisko, przy tej samej drodze 691 są odcinki chodnika o szerokości 1,20m czy 1,60m, bez rowów, bez kanalizacji deszczowej, niekiedy przy samej krawędzi drogi.
- w niedalekiej miejscowości Słowiki przy drodze wojewódzkiej nr 738 zbudowano ciąg pieszy o szerokości 1,60 m ? Od krawędzi jezdni jest 0,60 m. Za tym ciągiem nie ma żadnych rowów.

Czy MZDW w Radomiu ma różne standardy dla różnych miejscowości ?

My mieszkańcy nie jesteśmy bierni. W 2019r. zarejestrowaliśmy w MSWiA (nr 2019/4230/KS) "Komitet Społeczny" do prowadzenia zbiórki pieniężnej na ten chodnik dla Bąkowca. Zorganizowaliśmy wraz z Kolem Gospodyń Wiejskich w Bąkowcu "Kiermasz rzeczy używanych". Jednakże są potrzebne ogromne pieniądze i my sami nie damy rady.

Dlatego też oczekujemy pomocy i pytamy Pana Ministra:

1. jak to jest możliwe, że pomimo tego że droga wojewódzka nr 691 jest nienormatywna o zbyt wąskim pasie drogowym, to poruszają się tu z wielką prędkością ciężkie pojazdy drogowe, niemieszczące się w pasie drogowym podczas mijania, co jest wielkim zagrożeniem dla ruchu pieszego, rowerowego ?

Przejeżdżające duże samochody ciężarowe, w momencie mijania nie mieszczą się na asfalcie i zjeżdżają jednym kołem na pobocze, „spychając” pieszych, rowerzystów do głębokich rowów na poboczu. Najgorzej jest przy drodze nr 738 Bąkowiec-Kolonia, bo nie ma tam nawet oznaczenia miejscowości i znaku „teren zabudowany”, czy jakiegokolwiek ograniczenia prędkości.

Samochody zjeżdżając z góry pędzą tam często z prędkością ponad 100 km/h.

2. dlaczego na terenie piaszczystym, bez zastoju wody wykopuje się głębokie rowy po obu stronach szosy, uniemożliwiając mieszkańcom poruszanie się w pasie drogowym. Czy jest to zgodne z prawem ? Jakie było uzasadnienie dla takiej decyzji ?

Od kiedy wykopano te rowy (kilka lata temu), nie ma ucieczki przed mijającymi się ciężarówkami.

3. Gdy MZDW w Radomiu tłumaczy nam, że nie ma pieniędzy na ciąg pieszo-rowerowy w Bąkowcu, To zadajemy pytanie, czy nie jest marnotrawstwem, że w maju/czerwcu 2019r. , drogowcy wysypują na pobocze przy drodze 691 w Bąkowcu mielony odpad asfaltowy, a w sierpniu tego samego roku, inna ekipa zdiera ten materiał, przesuwa go do rowów i kładzie inny materiał na pobocze, a następnie ponownie pogłębia rowy. Ile kosztuje MZDW w Radomiu ciągle poprawianie poboczy, w naszym przekonaniu niechlujne, urąga praktyce drogowej i bezpieczeństwu.

Wszystkie okoliczne miejscowości mają chodniki, ścieżki piesze, utwardzone, nawet te niewielkie.

4. Dlaczego Zarząd Dróg Wojewódzkich nie podejmuje na tym odcinku żadnych prac przygotowawczych do budowy chodnika, czy ścieżki pieszko-rowerowej ?

MZDW tłumaczy się, że niektóre remontowane, konserwowane odcinki drogi (także kopanie rowów) są objęte rękojmią (pismo MZDW z 12.02.2019r. - w załączeniu). W naszym przekonaniu to nie ogranicza prowadzenia prac związanych z opracowaniem dokumentacji technicznej i projektowej, by w najbliższej przyszłości zbudować chodnik czy ścieżkę pieszko-rowerową w Bąkowcu.

Wzdłuż drogi 738 na odcinku Bąkowiec-Kozienice wszystkie miejscowości mają ciągi pieszko-rowerowe. Dlaczego dla Bąkowca nie ma takich możliwości ?

W naszym odczuciu często trwonione są pieniądze na jałowe prace, jak utrzymanie rowów w miejscu, gdzie jest piach i nawet w największe ulewy nie widać kałuż. Pobocza zasypywane są jakimś zmielonym asfaltem po którym nie sposób chodzić.

Zdarza się , że w jedna ekipa drogowców na poboczach wysypuje jakiś materiał, a za dwa miesiące kolejna ekipa zdziera poprzednią "majową" nawierzchnię poboczy i pokrywa innym materiałem.

W naszym przekonaniu Zarząd Dróg Wojewódzkich dba o ruch drogowy pojazdów, natomiast ruch pieszki, rowerowy jest bagatelizowany.

Dlatego prosimy, jak na wstępie.

